



ŚWIATŁO I CIEMNOŚĆ

Znacie zabawę w jasno-ciemno? Nie? W takim razie przypomnijcie sobie, jak w ciągu dnia zdarza się Wam zasłaniać oczy, kiedy słońce mocno świeci, i jak nocą zapalacie lampkę przy łóżku. A czy ze światła i ciemności – i tylko z nich – można zrobić teatr?

Są takie rodzaje teatru, w którym **ŚWIATŁO** odgrywa kluczową – czyli najważniejszą – rolę (np. **TEATR CIENI**), ale właściwie w każdym spektaklu jest ono istotne. Kieruje uwagę widzów na te osoby lub sytuacje, które są w danej scenie najważniejsze, tworzy odpowiedni nastrój, wywołuje emocje. Za pomocą światła można na scenie stworzyć różne pory dnia i nocy, wschód słońca, burzę, ogień... i wiele innych „efektów specjalnych”.

Widzowie rzadko zdają sobie sprawę, jak ważne dla przedstawienia jest światło sceniczne. Będąc następnym razem w teatrze, zwróćcie uwagę na zmiany światła: jego nasilenie, temperaturę, kolor i źródło. Podczas przedstawienia rozejrzyjcie się, zadając sobie pytanie: skąd dobiega ono tym razem? Efekty obserwacji mogą Was bardzo zaskoczyć.

Odwrotnością światła jest...?

Zgadliście, **CIEMNOŚĆ** – w teatrze również bardzo ważna, i to nie tylko na chwilę przed podniesieniem kurtyny, kiedy na widowni gasną lampy. Boicie się ciemności? Wielu z nas się jej obawia, bo gdy niczego nie widzimy, uruchamia się nasza wyobraźnia. Chcemy Was przekonać, że to nic strasznego. Wręcz przeciwnie.

1

Przypomnijcie sobie trzy miejsca lub sytuacje, w których ostatnio widzieliście szczególnie piękne światło.

Podpowiedź: może być to na przykład kościół z witrażowymi oknami, zachód słońca nad morzem, światetka na choince późnym wieczorem, spacer po lesie...

Postarajcie się opisać, jak wygląda światło, które tak się Wam spodobało.

Jakie uczucia w Was wywołuje? Jakie skojarzenia?

Spróbujcie narysować/namalować to światło poniżej. Naszym zdaniem idealne byłyby do tego farby akwarelowe, ale możecie też użyć kredek, pastelów lub innych farb.



2

Do tej zabawy będziecie potrzebować małej lampki i kolorowej bibuły lub cienkiego papieru. Wytnijcie z bibuły kółko nieco większe niż średnica klosza Waszych lampek. Użyjcie tych filtrów, żeby zmienić kolor światła w Waszym pokoju. Uwaga – żarówki lampek mogą być gorące, nie dotykajcie ich. Czy wiecie, że profesjonalni twórcy teatralnego oświetlenia, zwani REŻYSERAMI ŚWIATŁA, pracują właśnie na takich filtrach (tyle że z innych materiałów, odpornych na wysokie temperatury)? Ich przygotowanie przypomina trochę pracę malarza, mieszającego kolory.

Jaki nastrój wywołują poszczególne kolory?

Czerwony ~~~~~

Zielony ~~~~~

Żółty ~~~~~

Niebieski ~~~~~

Fioletowy ~~~~~

Różowy ~~~~~

W jakim oświetleniu Wasz pokój wygląda najładniej?

A w jakim czujecie się w nim najlepiej?

3

Teraz czas na Wasze latarki. Przygotujcie filtry z materiałów o różnej fakturze. Możecie wykorzystać np. pieluchę tetrową, czarną koronkę, flizelinę, materiał w kwiaty, siatkę, szklanę o grubym dnie itp. Przepuście światło latarki przez przygotowane przez Was filtry, oświetlając znane Wam przedmioty i sprzęty. Jak zmieniają się one w zależności od użytego światła?

4

Rodzajem sztuki scenicznej, która bez światła nie mogłaby istnieć, jest TEATR CIENI. W spektaklach tego wywodzącego się z Chin teatru publiczność nie widzi lalek i aktorów, a jedynie ich cienie, rzucane na jasny ekran lub płachtę materiału.

Na stronie obok widzicie kształt drzewa. Odetnijcie papier wokół niego zgodnie z przerywaną linią i odegnijcie je do góry. Wykorzystajcie światło latarki, by rzucić cień na przeciwległą stronę. Co się zmienia, kiedy przesuwacie latarkę poziomo i pionowo, zmieniacie kąt światła, a co, kiedy oddalacie ją od kształtu i przybliżacie? Zapiszcie swoje obserwacje.



5

Tę zabawę najlepiej przeprowadzić wieczorem lub w pomieszczeniu bez okien. Zaproście domowników do zaciemnionego wnętrza i odegrajcie dla nich dwukrotnie krótką scenkę – np. z użyciem swoich zabawek. Za pierwszym razem wręczcie latarki widzom i pozwólcie, by sami oświetlali sobie przedstawienie. Za drugim weźcie je do ręki Wy i sami pokierujcie światłem scenicznym w Waszym widowisku.

Zapalcie światło i poproście domowników, żeby opowiedzieli, co widzieli. Jak im się oglądało spektakl za pierwszym i drugim razem? Na czym polegała różnica? Co zapamiętali z pierwszego, a co z drugiego przebiegu? Wnioski z rozmowy zapiszcie poniżej.



Teatr, którego nie byłoby bez ciemności, to tzw. CZARNY TEATR, w którym scena jest pomalowana na czarno i zaciemniona. Wszystkie obiekty, które się na niej pojawiają, podświetlane są w specjalny sposób (często pokryte odblaskową farbą), dający złudzenie ruchu dzięki obecności niewidocznych – bo ubranych na czarno – aktorów.

Jeżeli chcecie zrobić w domu swój własny czarny teatr, poproście opiekunów, by kupili Wam w sklepie dla wędkarzy lub w markecie budowlanym tzw. sticki (różnokolorowe patyczki, które po przetamaniu zaczynają świecić). Można je wyginać i szepiać plastikowymi łącznikami, co pozwala na tworzenie dowolnych figur.

